

BARBARA GÓRECKA

## Kształtowanie postaw społeczno-moralnych dzieci w przedszkolu

W niniejszym artykule pragnę przedstawić problem kształtowania postaw społeczno-moralnych dzieci w placówkach przedszkolnych. Sądzę, że stan wiedzy na temat psychologicznego podłoża mechanizmów moralnego postępowania dzieci do lat siedmiu jest niepełny i mało wyczerpująco zaprezentowany w literaturze specjalistycznej. Nasuwa się pytanie, czy w miarę rozwoju, rozumianego jako zdobywanie i gromadzenie doświadczeń życiowych, równocześnie postępuje rozwój społeczno-moralny jednostki. Czy istnieją dane, które wskazywałyby jednoznacznie, że w miarę dorastania człowiek osiąga coraz wyższy poziom rozwoju postaw moralnych.

Ograniczę się tutaj do traktowania pojęcia postawa jako "... względnie trwała, dynamiczna organizacja związanych z określonym przedmiotem struktur i procesów poznawczych, emocjonalnych oraz schematów zachowania"<sup>1</sup>. Niewątpliwie nie należy oczekiwać, że u każdego człowieka istnieje tożsamość wyróżnionych trzech komponentów postaw.

---

1. Słownik psychologiczny, (red.) W. Szewczuk, WP, Warszawa 1979, s. 203.

Nie można dokonywać analogii pomiędzy przyswojeniem wzorców moralnego postępowania, a przejawianiem ich w zachowaniu. Nie jest tak, że każdy człowiek, który zna normy moralne (komponent poznawczy), według nich postępuje (komponent behawioralny).

Aby określić zasady kształtowania postaw społeczno-moralnych dzieci do lat siedmiu, należy powyższe rozważania odnieść do specyfiki rozwoju psychicznego jednostki w omawianym okresie. Uważam, że jednym z głównych celów wychowania społeczno-moralnego jest ukształtowanie u dzieci gotowości do działania na rzecz innych ludzi, czyli kształtowanie zachowań prospołecznych. Zachowania prospołeczne, to działania skierowane na rzecz innych podmiotów w przeciwieństwie do zachowań egoistycznych skierowanych na siebie jako podmiotu działania. Aby działać na rzecz innych ludzi, należy rozumieć sens i potrzebę takiego działania. Czynności wykonywane na rzecz określonych jednostek oparte są w znacznym stopniu na zjawisku empatii, czyli zdolności do wczuwania się w stany psychiczne innych ludzi, rozumienia ich sytuacji i współodczuwanie z nimi. Natomiast dzieci w wieku przedszkolnym ze swej natury są egoistyczne, żyją i czują podmiotowo, bliższe są im potrzeby własne niż cudze.

Aby odpowiedzieć na pytanie, jak kształtować postawy społeczno-moralne dzieci w okresie przedszkolnym niezbędną jest dokonanie ogólnej charakterystyki rozwoju psychicznego dzieci w tym okresie. Całościowa, uwzględniająca różne aspekty rozwojowe analiza psychiki dziecka, pozwoli ujawnić warunki, jakie powinien brać pod uwagę nauczyciel przy planowaniu wyzwalania zachowań prospołecznych. Przytoczę tutaj słowa J.Kaisera, który uważa, że "... rozwój społeczny jednostki jest aspektem ogólnego rozwoju psychicznego i dokonuje się w trakcie aktywności

poznawczej ukierunkowanej na obiekty i sytuacje społeczne"<sup>2</sup>.

Można powiedzieć, że w wieku przedszkolnym rozwój emocjonalny małego dziecka cechuje duża labilność stanów psychicznych, a uczucia mają charakter afektywny i impulsywny. Afekty, czyli cytując za słownikiem psychologicznym "... reakcje emocjonalne o silnym natężeniu organicznym (zmiany czynnościowe w krwiobiegu i wydzielaniu wewnętrznym), przeżyciowym i wyrazowym (zmiany uczuciowe, pantomimiczne i głosowe), przerażenie, wściekłość, rozpacz, radość"<sup>3</sup>, bardzo szybko pojawiają się i równie szybko ustępują. Dzieci nie umieją maskować swoich przeżyć emocjonalnych, uzewnętrzniają je w gestach, mimice, płaczu, śmiechu itp. Inną cechą emocjonalności dziecka jest jego pobudliwość. Polega ona na tym, że nawet bardzo słaba przyczyna może wzbudzać w dziecku radość, gniew, niepokój itp. Pobudliwość i labilność uczuć powoduje, że dzieci są na ogół niezrównoważone, można powiedzieć, że śmiech przeplata się z płaczem.

Niewątpliwie istnieje ścisła współzależność pomiędzy rozwojem emocjonalnym, intelektualnym a moralno-społecznym jednostki, tzn. że przyspieszenie rozwoju w jednej sferze stwarza bardziej korzystne warunki do rozwoju następnej sfery.

Zaprezentuję teraz interesującą teorię rozwoju umysłowego dzieci genewskiego uczonego J. Piageta. Jego zdaniem inteligencja to pewna forma zachowania przystosowawczego, która nie jest dana dziecku od urodzenia, ale rozwija się stopniowo na podstawie innych prostszych form czynności motorycznych i sensorycznych.

---

2. J. Kaiser, Zagadnienia akceleracji rozwoju fizycznego, intelektualnego i społecznego dzieci i młodzieży, "Przegląd Pedagogiczny" 1974, nr 4.

3. Słownik psychologiczny, op.cit.



Każdy organizm dąży do zachowania równowagi ze środowiskiem, jest to tzw. adaptacja. Składa się ona z dwóch procesów asymilacji i akomodacji. Przy poznawaniu polim sensorycznym można zaobserwować próbę wchłaniania świata na tyło, na ile pozwala struktura organizmu dziecka oraz dostosowanie własnej struktury odpowiednio do cech środowiska. Procesy te działają na zasadzie sprzężenia zwrotnego.

W aspekcie przystosowawczym do otoczenia można również rozpatrywać rozwój moralny jednostki. H. Muszyński uważa, że rozwój moralny człowieka "... polega na stopniowym przyswajaniu, a więc uznaniu za własne tych norm i oczekiwań, które żywi otoczenie społeczne w stosunku do niej"<sup>4</sup>

Zdaniem psychologów rozwój moralny dokonuje się poprzez przechodzenie od stanów niższych do wyższych i polega na stopniowej internalizacji norm moralnych.

B. Hurlock<sup>5</sup> wyróżniła następujące okresy w rozwoju moralnym dzieci:

1. Faza egocentryczna, w której dziecko w swym postępowaniu nie uznaje zasad społecznych.

2. W fazie drugiej zasady moralne zostają narzucone, a dziecko podporządkowuje się im w sposób nietrwały.

3. Postępowanie zgodne z zasadami, wyłącznie ze względu na przymus społeczny.

4. Umiejętność samodzielnego kierowania swym postępowaniem

Natomiast J. Piaget twierdzi, że "... rozwój moralny przebiega zawsze od uznania pewnych norm moralnych danych

---

4. H. Muszyński, *Rozwój moralny*, WSiP, Warszawa 1987, s. 62.

5. B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, PWN, Warszawa 1960, s. 525.

z zewnątrz przez innych do uznania tych norm za własne<sup>6</sup>.  
W rozwoju moralnym wyróżnił on dwie fazy:

1. Fazę heteronomii zwaną inaczej okresem moralności przymusu lub realizmem moralnym.

2. Fazę autonomii nazwaną okresem moralności współdziałania i współpracy.

Innego podziału rozwoju moralnego dokonał N.Bull. Wyodrębnił on cztery stadia tego rozwoju:

1. Anomii - żadne obowiązki moralnie nie istnieją, dziecko zwraca uwagę nie na normy, lecz na przykrość lub przyjemność, do jakiej prowadzi dane zachowanie.

2. Heteronomii - dziecko uznaje moralność narzuconą na zasadzie podporządkowania się z równoczesnym rozumieniem społecznych konsekwencji w postaci kar i nagród, jakie łączą się z przekroczeniem tych norm.

3. Socjonomii - dziecko akceptuje ramy obowiązujące w grupie uważanej za własną.

4. Autonomii - jednostka uznaje normy za własne oraz wewnętrznie jest przekonana o słuszności danej normy<sup>7</sup>.

Warto zaprezentować tutaj również koncepcje faz rozwoju moralnego (R.F.Pech i R.J.Hawighurst oraz L.Kolibeg) ograniczając je do okresu przedszkolnego:

1. Faza amoralizmu - przypada na wiek niemowlęcy i część wieku poniemowlęcego, charakteryzuje się całkowitym brakiem jakichkolwiek motywacji i moralnego zachowania.

2. Faza egocentryczna - (do 5. roku życia) - charakteryzuje się niezdolnością dziecka do rozumienia cudzych stanów psychicznych, a co za tym idzie skłonnością do przypisywania innym własnych norm; postępowanie moralne wyłącznie dla własnej korzyści.

---

6. J.Piaget, Rozwój ocen moralnych dziecka, PWN, Warszawa 1967, s.90.

7. Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, (red.) M.Żebrowska, PWN, Warszawa 1977, s.657.

3. Faza konformizmu - (od 5. do 9. roku życia) charakteryzuje się dążnością dziecka do uzyskiwania aprobaty ze strony innych, rozwinięciem wrażliwości na potępienie własnego zachowania, pojawia się podmiotowe pojmowanie odpowiedzialności.

Rozwój moralny małego dziecka ściśle związany jest z rozwojem społecznym. Przez "... rozwój społeczny najczęściej rozumie się szereg zmian, jakie dokonują się w osobowości jednostki, powodując to, iż jednostka ta staje się zdolna do konstruktywnego uczestnictwa w życiu i działalności społeczeństwa<sup>8</sup>.

Jedną z koncepcji kształtowania postaw społeczno-moralnych dzieci w przedszkolu jest koncepcja wielostronnego wychowania społeczno-moralnego J. Walczyny. Autorka ta kształtowanie postaw społeczno-moralnych sprowadza do czterech "dróg" wychowania: poprzez podawanie, odkrywanie, przeżywanie i działanie. Istota wychowania polega na inspirowaniu czynnej postawy dzieci w stosunku do zjawisk o charakterze społeczno-moralnym w ramach powyższych czterech metod. Co do organizacji i warunków wychowania społeczno-moralnego w przedszkolu autorka egzemplifikuje następujące kwestie: po pierwsze zróżnicowanie czasu trwania oddziaływań w zależności od wieku dzieci, po drugie zapewnienie warunków umożliwiających indywidualne podejście do dzieci, po trzecie wyeksponowanie ogniw bezpośredniego kontaktu ze zjawiskami typu społeczno-moralnego, po czwarte dobór pomocy naukowych. "W tych czterech sprawach - jak miemam - zamyka się problematyka struktury i procesu nauki w przedszkolu"<sup>9</sup> -

---

8. J. Walczyna, Kształtowanie postaw społeczno-moralnych dzieci w wieku przedszkolnym, PWN, Warszawa 1980, s. 176.

9. Tamże, s. 176.



- stwierdziła J. Walczyna. Mówiąc o "nauce" autorka miała na myśli proces "nauczania - uczenia się" w odniesieniu do wychowania społeczno-moralnego. Sądzę, że takie "zamykanie" omawianego problemu może budzić pewną wątpliwość, gdyż oddziaływanie na psychikę dziecka w przedszkolu w sferze społeczno-moralnej jest zjawiskiem bardzo złożonym i nadal otwartym, brak jest jednoznacznych rozstrzygnięć w tej kwestii. Autorka omawianej koncepcji proponuje, aby nauczyciel czuwał nad grupą w takim sensie, by nie dopuścić do konfliktów pomiędzy dziećmi lub dominacji niektórych z nich. W tej kwestii rozważam możliwość uzupełnienia innego podejścia nauczyciela. Sądzę, że nauczyciel powinien właśnie pomagać dzieciom w podejmowaniu i pełnieniu przez nich różnorodnych ról, między innymi ról przywódczych. Rozwój moralno-społeczny wiąże się z "wrastaniem" w pewien system norm i wzorów zachowania, jakie obowiązują w danej grupie, a w przypadku dzieci przedszkolnych jest to grupa rówieśnicza. Dobrze da się zaobserwować podział na role i ich pełnienie przez dzieci w zabawie dowolnej. Nie należy oczekiwać, iż proces pełnienia ról przez dzieci przebiegać będzie bezkonfliktowo. Konflikty są zjawiskiem nieuniknionym przede wszystkim w momencie sprzeczności interesów różnych jednostek. Funkcje nauczyciela powinny polegać na takim sterowaniu grupą dzieci, aby "wyzwalać" jak najwięcej zachowań typu lidera, a zniwelować zachowania typu outsidera. Dorosły może dokonać tego poprzez uczestnictwo w zabawie dowolnej dzieci na warunkach wyznaczonych dla niego przez grupę. Może stać się wówczas dla dzieci doradcą i mediatorem, i w takiej roli realizować planowane oddziaływania wychowawcze.

Pomysł uczestnictwa nauczyciela w zabawie dowolnej wykorzystano opierając się na artykule Eli Am pt. "Zabawa

w przedszkolu - niektóre aspekty roli dorosłego"<sup>10</sup>.

Według W.D.Walla "... postawy społeczne i moralne nie tworzą się spontanicznie w wyniku współdziałania z innymi ludźmi, lecz są wynikiem procesu wychowania, szczególnie zaś doświadczenia społecznego zdobywanego w trakcie zabawy grupowej pod opieką matki lub nauczycielki"<sup>11</sup>. Autor ten uważa, że rola nauczyciela w kształtowaniu postaw społeczno-moralnych powinna polegać na komentowaniu tego, co się dzieje wśród dzieci i interpretowaniu społecznych postaw moralnych. Wyraził to dobitnie pisząc, iż "... dziecko powinno nauczyć się szanować innych i naginać się do wymagań często sprzecznych z jego egoistycznymi życzeniami"<sup>12</sup>.

W momencie kiedy dziecko zaczyna uczęszczać do przedszkola, około 3. roku życia, znajduje się w stadium nasilonego egocentryzmu, nie potrafi brać udziału we wspólnej zabawie. W jego działaniu dominującą rolę odgrywają zajęcia indywidualne i paralelne. Dopiero w wieku 4., 5. lat osiąga postęp w zakresie integracji społecznej i jest zdolne bawić się z innymi w grupie. Ponieważ dzieci trafiają do przedszkola z różnym bagażem potrzeb w zakresie kontaktów społecznych (zależy to m.in. od liczebności rodziny, posiadania rodzeństwa, co daje możliwość wielorakich interakcji społecznych), autor omawianej koncepcji zaleca, aby zanalizować potrzeby dzieci i rozwinąć je w kontaktach z rówieśnikami. W zależności od tego, jakie zachowanie społeczne chcemy rozwinąć, należy umieszczać dzieci w różnych grupach zabawowych. Nauczyciel

---

10. Eli Am, "Wychowanie w Przedszkolu" 1990, nr 7.

11. W.D.Wall, Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa, PWN, Warszawa 1986, s.192.

12. Tamże, s.192.



przedszkolny może pomagać dziecku w przechodzeniu od egocentryzmu do działalności wymagającej współdziałania poprzez uwagi, pytania, sposób rozstrzygania sporów, pochwały i nagany, jego reakcje na społeczne zachowanie dzieci. Sądzę, iż kierowanie doświadczeniem społecznym dziecka poprzez wygłaszanie uwag na temat jego postępowania rodzi niebezpieczeństwo mylnego rozumienia i interpretacji słów dorosłego.

Interesującą koncepcję wychowania społeczno-moralnego proponuje W. Terlecka. Jest to teoria cząstkowych celów operacyjnych. Autorka zaleca nauczycielom przedszkolnym wykonywanie następujących zadań:

1. Nauczenie dzieci spostrzegania sytuacji społecznych jako układu stosunków osób (i rzeczy).
2. Nauczenie oceniania tych sytuacji z punktu widzenia uczestniczących w nim osobników (i ogólniejszego społecznego) jako korzystnych lub niekorzystnych.
3. Zaznajomienie ze sposobami działania służącymi korzystnej modyfikacji sytuacji.
4. Usprawnienie przebiegu działań moralnych i stwarzanie warunków do stosowania ich w analogicznych sytuacjach".

Główny nacisk autorka powyższej koncepcji<sup>13</sup> kładzie na nauczanie dzieci postrzegania i rozumienia sytuacji społecznych. Stwierdzono, że "(...) u dzieci w wieku przedszkolnym istnieje dysproporcja między rozumieniem i uznaniem za słuszne pewnych zasad postępowania a ich przestrzeganiem"<sup>14</sup>. Postawa jednostki wyznaczona jest bowiem zarówno przez sferę poznawczą, czyli wiedzę o

---

13. M. Przetacznikowa, Z. Włodarski, Psychologia wychowawcza, PWN, Warszawa 1989, s. 546.

14. Tamże, s. 192.

świecie i o relacjach w nim zachodzących, jak również przez sferę emocjonalną i motywacyjną.

Według J.Reykowskiego gotowość do działania na rzecz innych ludzi jest jednym z celów wychowania społecznego dzieci. Ponieważ omawiamy rozwój dziecka w okresie przedszkolnym, należy zastanowić się na wstępie rozważań, w jakim stopniu dziecko w tym okresie rozumie potrzeby drugiego człowieka. W okresie przedszkolnym (za J.Piaget) dziecko jest bardzo silnie skoncentrowane na sobie, cechuje je egocentryzm, co oznacza, że postrzega świat z własnego punktu widzenia. W literaturze naukowej zakłada się, że aby dziecko mogło zachowywać się prospołecznie, to wcześniej musi postrzegać, rozumieć i współodczuwać emocje i przeżycia innych. Można zaobserwować w życiu przedszkolnym, iż prospołeczne potrafi być już małe dziecko, np. wtedy gdy usiłuje ono pocieszyć innego malca, który płacze. "Wydaje się, że w wieku przedszkolnym współodczuwanie jest podstawową formą zachowania prospołecznego, gdyż dziecko, które intuicyjnie odczuwa potrzeby innych, niedostatecznie je rozumie"<sup>15</sup>.

Problem rozumienia przez dzieci w wieku do lat 7 przeżyć innych ludzi, przyswajania norm moralnych, a w związku z tym wydawania ocen dotyczących różnych czynów i zdarzeń tzw. ocen moralnych, wykracza poza ramy niniejszego artykułu<sup>16</sup>. Tutaj zasygnalizowaliśmy jedynie, że proces rozwoju społeczno-moralnego w okresie przedszkolnym przebiega całościowo we wzajemnym związku sfery procesów

---

15. Etyka, (red.) H.Jankowski, PWN, Warszawa 1975, s.72.

16. Por. także: K.Duraj-Nowakowa, Kształtowanie pojęć społeczno-moralnych uczniów klas młodszych, Wyd. Nauk. WSP, Kraków 1991. - Też: Rozwijanie gotowości szkolnej dzieci w wieku przedszkolnym - kontekst pedagogiczny w: niniejszej pracy.

poznawczych, emocjonalnych, motywacyjnych i społecznych. I tak np. możemy przypuszczać, że: dziecko, które nie czuje się bezpiecznie, nie będzie rozwijać się normalnie w sensie moralno-społecznym (bo np. będzie agresywne i ksbne), co może nie być obojętne dla jego rozwoju intelektualnego.

Próba odpowiedzi na pytanie, jaka jest rola dorosłego w kształtowaniu zachowań prospołecznych u dzieci jest koncepcja amerykańskiego uczonego E.Staubu. Wymienia on następujące warunki ukształtowania zachowań prospołecznych u dzieci:

1. Czułe i opiekuńcze postawy rodziców. Zdaniem autora postawy te przyczyniają się do powstania poczucia bezpieczeństwa, (...) a także dostarczają wzorów opiekuńczych postaw wobec innych. Połączenie opiekuńczych postaw z dostarczaniem wzorów prospołecznego zachowania wydaje się ważnym warunkiem przyswajania tych wzorów. Tak np. okazało się, że dzieci przedszkolne, które miały okazję widzieć prospołeczne zachowanie dorosłego, a następnie były przez tegoż dorosłego potraktowane ciepło i opiekuńczo, wykazały trwałą tendencję do naśladowania prospołecznych zachowań modela.

2. Egzekwowanie wymagań. Aby postawa opiekuńcza dorosłego wywołała efekt prospołeczny, musi towarzyszyć jej umiejętność wyegzekwowania od dziecka odpowiednich form zachowania. Połączenie opiekuńczości ze stanowczością wydaje się niezbędną przesłanką postaw prospołecznych.

3. Metoda "indukcji". Chodzi tu o procedurę wychowawczą polegającą na wskazywaniu dziecku na konsekwencje, jakie jego zachowanie przynosi innym. Mogą to być konsekwencje korzystne dla kogoś i wiążąca się z tym jego radość (indukcja pozytywna) lub wskazanie konsekwencji niekorzystnych, szkód i cierpień, jakie ktoś ponosi (indukcja negatywna).



4. Dostarczanie wzorów (modelowanie). Jest szereg danych wskazujących, iż stykanie się z wzorami prospołecznego zachowania sprzyja przyswajaniu tych zachowań przez dzieci. Należy podkreślić, iż dziecko kieruje się przede wszystkim postępowaniem, a nie wypowiedziami dorosłego.

5. Powierzenie zadań dziecku. Dostępny materiał empiryczny wskazuje, iż wielką rolę w powstawaniu zachowań prospołecznych ma doświadczenie odpowiedzialności za jakieś dobro "pozaosobiste". Chodzi o to, by dziecko miało do wykonania jakieś zadanie. Powierzenie odpowiedzialności dzieciom za dobro innych jest przesłanką powstawania tendencji do "przyjmowania odpowiedzialności"<sup>17</sup>

Sądzę, iż system oddziaływań nauczyciela przedszkolnego powinien uwzględniać powyższe zasady. Nauczyciel winien pełnić funkcje przewodnika dziecka w świecie wartości, i to nie tylko w porządkowaniu świata w sensie poznawczym, ale i emocjonalnie wartościującym. W przedszkolu należy ukazywać dzieciom świat wartości ogólnoludzkich i społecznych poprzez rozwijanie wrażliwości wobec innych ludzi, rozwijanie zrozumienia dla ich przeżyć, potrzeb i oczekiwań. Stwarzając sytuacje zachęcające dzieci do poznawania świata w dziedzinie wartości społeczno-moralnych należy uwzględnić poziom rozwoju umysłowego dzieci (patrz idea całościowego kształtowania psychiki dziecka). Nie wskazane jest ograniczanie wychowawczych oddziaływań do informowania dzieci w sposób tylko werbalny w postaci dyrektyw, rozkazów, pytań, interpretacji, lecz również poprzez przykład własnego postępowania (patrz proces modelowania).

Podsumowując należy stwierdzić, iż problem kształtowania postaw społeczno-moralnych dzieci do lat 7 jest nadal

---

17. J.Reykowski, Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość, PWN, Warszawa 1979, s.366 i 367.

nierozstrzygnięty w literaturze przedmiotu. Brak jest jednomyślności np. co do tego, w jakim stopniu dziecko przedszkolne jest w stanie postrzegać innych ludzi i w związku z tym zachowywać się prospołecznie. Ze względu na wiele stanowisk odnośnie samego przebiegu procesu społeczno-moralnego, jak również różnorodnych koncepcji na temat oddziaływań nauczyciela i jego wpływu na kształtowanie postaw społeczno-moralnych problem jest szczególnie ważny i pozostaje nadal aktualny. Z ogólnospołecznego i pedagogicznego punktu widzenia wydaje się być słuszny postulat kształtowania w ramach wychowania społeczno-moralnego w przedszkolu postaw prospołecznych.

#### LITERATURA

- Etyka, (red.) H.Jankowski, PWN, Warszawa 1975.
- Hurlock E.B., Rozwój dziecka, PWN, Warszawa 1960.
- Muszyński H., Rozwój moralny, WSiP, Warszawa 1983.
- Muszyński H., Ideał i cele wychowania, PZWS, Warszawa 1972.
- Ossowska M., Normy moralne, PWN, Warszawa 1985.
- Piaget J., Studia z psychologii dziecka, PWN, Warszawa 1966.
- Piaget J., Rozwój ocen moralnych dziecka, PWN, Warszawa 1966.
- Przetacznikowa M., Włodarski Z., Psychologia wychowawcza, PWN, Warszawa 1979.
- Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, (red.) M.Żebrowska, PWN, Warszawa 1973.
- Reykowski J., Motywacja i postawy społeczne a osobowość, PWN, Warszawa 1979.
- Słownik psychologiczny, (red.) W.Szewczuk, Wiedza Powszechna, Warszawa 1979.
- Wall W.D., Twórcze wychowanie w okresie dzieciństwa, PWN, Warszawa 1986.
- Walczyzna J., Kształtowanie postaw społeczno-moralnych dzieci w wieku przedszkolnym, WSiP, Warszawa 1978.